

# KORRESPONDENT — KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

## WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Dnia 4. Kwietnia.* Król Jmć dnia dzisiejszego przed południem o godzinie w pół do 10: ruszył z *Warszawy* do *Grodna*. Wyjeżdżającemu z Zamku Gwardya pieśza i konna Koronna assystowała. Mnóstwo ludu zebranego w mieście i na Pradze pomnażało wspa-  
niały widok. *Rossyjskie* też woyska pieśze i konne od mostu przy muzyce w piękney paradzie mając na czele JP. *Igielström* Generała en Chef woysk Imperato-  
rowey Jmci, kommanderującego aż za rogatki Pragkie przeprowadziły. Zkład N. PAN do *Okoniewa* na noc od Ułanów swoich konwoiowany w dalszą zapuścił się podróż w iedney karecie z JP. *Kickim* Koniuszym Kor. Marszałkiem Konf. *Warszawskiej*, *Gorzyńskim* Generałem-Adjutantem przy boku J. K. Mci, i JX. *Gawronskim* Kanclerzem *Krakowskim*.

## KONFEDERACYA GENERALNA ORU WOLNYCH ZŁĄCZONYCH NARODÓW.

W czasie oddalenia się J. K. Mci z miasta *Warszawy*, ażeby wyznaczona Policya dla bezpieczeństwa tegoż miasta nieprzerwanie czuwała, deklaruje, dodając ku pomocy osoby WW. *Tomasza Aleksandrowicza* Woiewodę Podlaskiego, *Tadeusza Lipskiego* Kasztelana Łeczyckiego, *Franciszka Junoszę Piaszkowskiego*, *Michała Hoppen* Rotmistrza, którym to, iako i pierwey wyznaczonym miesięczney płacy po zł: 800. respektiwnie Skarbów wyznacza. Z tym warunkiem, aby tylko pensya przytomnym wypłacana była. Ze zaś Marszałkowie Koronni iako z urzędu i *W. Ożarówski* Kasztelan Woynicki, iako kommandant zasiadający, udziału tę pensyi nie żądają, przeto ich

ofiare wdzięcznie przyjmie. — Dan w Grodnie na  
sessyi Konf: Gener: O. N. dnia 26. Mca Marca 1793. R.

*Antoni PULASKI M. Konf: (L. S.) Józef Korwin Kossak-  
Wdźtwa Wol: Konf: Gen: KOWSKI Kons: Konf:*

*Kor: Zastępcą: G. Lit: z Wil: Prezyd:*

*Franciszek Chrząszczewski Sekr: G. K. Kor:*

Tu w *Warszawie* dnia 3. tego miesiąca, iako na  
terminie z limity przypadającym Kommissya do spra-  
wy Uur. *Teppera*, *Schultza* i kompanii z wierzycie-  
lami wyznaczona od Najias: Generalności, znowu  
jest realizmowana. Po zapisanym pod Prezydencyą  
JX *Skarszewskiego* Biskupa *Chełmsko-Lubelskiego* akcie,  
Kommissarze tak przez powtórne *sancitum* N. Konfe-  
deracyi dodani, iako i przez pierwsze wyznaczeni,  
a na poprzedniczym nieprzytomni terminie JPP. *Oża-  
rowski* Kalzt: *Woynicki*, *Bielński* Cześnik Kor: *Ro-  
kowski* Rotmistrz Kawaleryi Narodowej, *Różan*  
Sekretarz Kaw: *Maltańskich*, *Mieczkowski* Ssta Rap-  
sztyński, *Xawery Rudzki* i *Budziński* przysięgę ro-  
tą przepisaną wykonali. Sessya do dnia następujące-  
go solwowana.

*Dnia 4. Kijetnia.* Po otworzoney komparycyi też  
Kommissya dalszą swą czynność podług prawa i re-  
zolucyi N. Generalności rozpoczęła. Która też Kom-  
missya nakazała Ur. *Tepperowi*, aby stan całej swoiey  
fortuny dnia iutrzeyszego na godzinę 5. z południa  
podał, oraz iżby wyszczegulnił osoby do kompanii  
banku swego należące.

---

*Urządzenie w W. X. L. tymczasowej Kommissyi Woyskowej i  
wyznaczenie osób do teyże Kommissyi.*

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. LIT:

Stosując się do rezolucyi Konf: O. N. wydanej, wzglę-  
dem prerogatywy Hetmanow na Seymie 1775. za-  
kończonym, opisaney, iako też do ustaw i sancytów  
swoich szczególnie co do kommandy i fortragów de-

determinowanych, chcąc oraz zbliżyć ułatwienie w woysku W. X. Lit: co do sądownictwa, likwidacyow, i opatrzenia tegoż woyska, nim dokładniejsze w tym wszystkim, a nieodmienne uczynione będzie rozrządzenie i opisanie, tym czasem przystępując do wyboru osób mających się tą czynnością zajmować, pod prezydencyą WW. Hetmanów, albo w ich niebytności pierwszego *in ordine* W. lub Ur. Kommissarza woyskowego, a to przy prawach niesprzeciwiających się sancytom Konf: Gen: Takowe osoby wybrane deklaruje z *Senatu* WW. Michała Straszewicza Upitskiego, Jana Kazimierza Makowieckiego Słonimskiego, Kazielanów; a z *Stanu Rycerskiego* z osób *Cywilnych* UUr. Ludwika Gielguda Starościca Xstwa Zmudzkiego, Jana Rudnickiego Konfiliarza Gen: Konf: z Pttu Brastawskiego, Ignacego Szuykowski Konf: miejscowey Wileńskiej, Kazmierza Narbutta Konf: miejscowey Lidzkiej, Marszałków; z osób zaś *Woyskowych* UUr. Jozefa Jeleńskiego Generała Majora, Jakoka Jaszińskiego Podpułkownika korpusu Indżyń: Ignacego Ryminińskiego Pułkownika regimentu pieszego 1go polowego Buławy W. Antoniego Miłaszewina Rotmistrza przedniey straży woysk W. X. Lit: Którzy to WW. i UUr. Kommissarze, *non obstante die festo*, ziechawszy do stołecznego miasta Wilna, i wykonawszy przysięgę, (którzyhy przed nami ieszcze nie wykonali) w tę rotę: *Ja NN. przysięgam Panu BOGU Wszechmogącemu w Tróycy S. Jedynemu na tym: iako zasiadając w Komisysyi woyskowej, wszystkie obowiązki uciernie sprawować będę, likwidacye od woyska podane naycisley rozważać nie omieszkam, i w wysłuchaniu zaprzysiężenia, nie pobłażę, iż w sprawach wszystkich zdarzonych, sprawiedliwie, wtędle Artykulow Woyskowych, sądzić będę, na czym iako sprawiedliwie przysięgam, tak mi Panie Boże dopomóż.* W komplecie naymniey osób 5. jurydykcyą swoją w dniu 15. Kwietnia rozpoczną, i w Narodzie Litt: pizez Uniwersały do wiadomości podadzą, ciągle i bez przerwy onę odbywając. Względem zaś mney-

sca i dni na prace swoje ordynacją ułożą zgodną z prawidłami używanemi. Zeby zaś praca bez nadgrody nie zostawała, pensyą Kommissarzom z osób *Cywilnych* taką, iaką jest i będzie w innych Magistraturach, przeznaczają; którą wspólnie przy opłacie etatu Gener: kwartalami Kommissya Skarbowa opłacać będzie, a *Absencya* nieprzytomnych, w połowie dzielona będzie na przytomnych, druga zaś połowa na lazaret. Dla czego wszystkie protokoły, iakie używane były, zachowane być mają. Co się zaś dotyczy pomocy woyskowej, względem exekucyi dekretów, JW. Hetman W. X. Lit: wyda ordynanse do wszystkich kommend, aby te, na rekwizycyą urzędników sądowych, dodawały pomoc woyskową według praw kraiowych, przed rokiem 1788. zapadłych. *Działo się na seßyi Narodu Lit: Mca Marca 19. dnia 1793. R.*

*Uniwersał Konfederacyi Generalney Litewskiej, względem przychodniow Francuzkich.*

#### KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. Lit:

Niewidzi potrzeby wyszczegulnienia tych okropnych skutków, które źle wyrozumiana równość, i zbyt-cznie użyta wolność, ściągają na kraie zwykłą hańbiącą społeczność ludzką. W krajach zagranicznych przykłady, nie mogą od urodzonego w wolności Polaka zyskiwać pochwały, owszem, że od każdego są wzgardzanemi, miłość iedności braterskiej, i świętość panującej Religii, nas wszystkich najmocniej zapewnia; a kiedy iad ten, truiący wszelką społeczność, już i ku granicom Państwa naszego coraz przybliżać się zdaje, nie możemy być tak nieczulemi, abysmy i zacnych współ-braci naszych, o tym wcześniej nieostrzegli, i przyzwolitych do usunięcia szkodliwej powszechności zarazy nieprzedsięwzięli środków. Dla czego obligujemy JW. Szymona Korwina Kossakowskiego Hetmana W. X. Lit: ażeby do wszystkich pogranicznych kommend wydał naysurowsze rozkazy, iżby ci, pilnie strzegli wkradania się do

granic W. X. Lit: iakiegokolwiek bądź stopnia, płci, nazwiska *Francuzow*, którzyby, albo paszportami od xiażat emigrantów *francuzkich*, albo niezmysłonemi zaświadczeniami ministrów, zesłemu Królowi Ludw: XVI. akkredytowanych, opatrzeni nie byli. Wszelkich zaś i gdziekolwiek ukrywających się, bez przyzwoitego zaświadczenia, i zaręczenia o ich konducie *Francuzow*, ażeby imali, i pod konwoiem z granic W. X. Lit: do najbliższych kommend wojskowych odprowadzali. Niemniejż czułość i bacność, tak Kommissyi Skarbowey, po wszystkich komorach celnych i przykomorkach, iako też miejscowym Konfederacyom W. X. Lit: po wszystkich miejscach *respective* swego Wdztwa czy Powiatu, mieć zalecamy; iżby wszelkim przychodniom *Francuzom*, iako burzycielom spokoyności, w Granice Narodu Lit: wchodzić tym bardziey mieścić się niedozwalali, a dośledzonych do najbliższych odsyłali kommend. Co się zaś dotyczy osób z rodzaju *francuzkiego* w kraich Rzpltey zamieszkałych, służbą zajętych, lub pewną rękoymią, o ich cnocie i wierności dla Rzpltey Polskiej zaręczonych, chcemy, aby ci wszyscy, pod ochroną praw krajowych bezpiecznemi zostając, dla utwierdzenia o sobie dobrego rozumienia, i własney swej cnoty, przed najbliższą miejscową Konfederacyą wykonali przysięgę w te słowa: *Ja N. przysięgam Panu BOGU Wszemogącemu w Troycy S. Jedynemu, iż Rzpltey Polskiej i władzy najwyższej Kraiowej wiernym, życzliwym, i posłusznym zawsze będę, z sprzyjającemi Rewolucyi Francuskiej, z Klubem Jakobinów, bądź z iakimikolwiek adherentami, żadney zmowy, porozumienia się, lub korespondencji, pod żadnym pretextem nie miałem, nie mam, i mieć nie będę, owszem ieślibym o kim wiedział lub słyszał, że iakiegokolwiek z wchodzącemi do spiskow i Rewolucyow Francuskich miałby zmowy, porozumienia, lub korespondencye, zwierzchności krajowej natychmiast doniosę, i donosić będę. Tak mnie Panie Boże dopomóż, i Niewianna Męka Syna Słego. A którybykolwiek z obywatelow Francuskich tu za-*

mieszkańcy lub w służbach będących, takowey przysięgi naydaley we trzech tygodniach od daty tego naszego urzędzenia wykonać wzbraniał się; zalecamy wszystkim Konfederacyom i juryzdykcyom mieyscowym, postępować z niemi, iako z osobami podeyrzeniu uległemi, i aby, lub za granicę W. X. Lit: wynosili się, lub do naybliższych kommend Rzpltey odsyłanemi byli, surowo nakazujemy. — Działo się w Grodnie na sessyi Narodu Lit: Mca Marca 19. dnia 1793. Roku.

*Józef Zabiello Łowczy W. Lit: Marsz: Konf: Gen. W. X. Lit: Zastępca.*

*Jan Zarzycki Pieczęci W. i Konf: Gen: W. X. Lit: Sekretarz.*

*Wypis proteſtacyi z Akt Konfederacyi Generalney przez Ur: Skorkowskiego Konsyl: Konf: Gener: Kor: uczynionej:*

Działo się w Grodnie na Sessyi Konfederacyi Generalney Obojga Narodow dnia 26. Miesiaca Marca, 1793. Roku.

Konfederacya Generalna Wolnych Obojga złączonych Narodow, proteſtacyą przez Ur: Kazimierza Skorkowskiego Konsyliarza Konf: Gener: Kor: zanieſioną, w Aktach Konfederacyi ſwoiey znaydującą się, w następującej oſnowie będącą — Czas już wſtęć wziąć do tego nałogu, który aż nadto zakorzeniony między Polaki, że w niepomysłney porze ſprawa powszechna lękliwie, i nie czynnie porzucić się zwykła. Prawdziwie wiernych Oyczyźnie, nieſzczęście i przeszkody wiernieyszemi ieſzcze czynią — Polak pamiętać winien, że dla Narodu gdy cierpi i ginie, iako wolny, ſkronie ſwoie nieśmiertelnym współ-Ziomków ozdobi ſzacunkiem. Nie byłem ſwiadkiem co ſię dotąd ſtanowiło w Grodnie związku Generalnego, obrałem raczey ſobie podział (nie wiem jakim przeczuciem) bydź między wdzięcznemi za ſzczęście Narodu, iak należeć do chwaly iego Autorów. Lecz ſkoro okropna błyskawica zachmurzyła zewsząd

Niebo Polskie, odezwała się we mnie powinność, że się stawić potrzeba, że niebezpieczeństwo, i hazard, teraz dopiero przez Urzędującego unikany przystoynie i cnotliwie byź nie może. Smiało mówię, i przyślegam: iżbym na nic pozwolić się nie odważył, cokolwiek szkodzi, albo Oyczyźnie mией szkodzić ieszcze może — Cokolwiek od wolnych ku wolnym nie przysłało — Nic bowiem nad wolność mocniej się kochać nie daie, i nic nad tę w ogniwa mocy i ratunku lepiej Ludu nie uymaie. Ufność skutkiem bywa wolności, w której się cnota nie skaziła, ostrożność roztropności iest darem, nad kim te mają opiekę, ochronionym byź może, trudno zaś twierdzić, że Polak mądrym bywa po szkodziu. — Zastałem już decyzją zastępstwa w nieprzytomności J.W. Szczęsnego Potockiego Marszałka Generalney Konfederacyi, łączyć mi się wolno, i przystąpić znam za powinność, do Protestacyi tych cnotliwych Obywatelów, którym przekonanie wspólne z moim zaskarżyć w Aktach pozwolenie oddalenia się Marszałkowi nakazało. — Wołam przed Oyczyzną moją, i przed Państwem co Prawa Narodów są dla nich święte, że odiażd Marszałka Generalnego nie kruszy tego związku, od którego się uwolnić nikt nie iest mocen bez popełnienia świętokradzkiego wiarołomstwa. — Ze Akt Konfederacyi Targowickiey całkowicie stoi, dotkniętym przez nikogo byź nie może. Akt ten, co Rzpltey wolność rządną, całość Państw, i niepodległość zaręczył, wsparty wiarą i ufnością w rzetelności słowa, i pomocy, iezeliby to wada była? zwykła iest cnotliwym i wolnym. Nieostrożność z iey zbytku wynikła, do litości raczy niż do szyderstwa pobudza wspaniałych i wielkich. Monarchom co lud w nich naturę godniejszą radby widział nad własną, Bóstwu się bratać słownością przystoi. — Ten Obraz Królów, Narody Królom podległe od nich samych mieć powinny. — protestuję się: że Marszałek Generalny koniecznie powrócić iak nay-

rychley powinien, pod odpowiedzią Bogu, Oyczy-  
 żnie, własney cnotcie, honorowi swemu, i współ-  
 Ziomkom, padającemu ofiarą Narodowi. ofiara się  
 wzajemnie należy: że nikt legalnie władzy Narodu,  
 który w związku tym samym ią ma nad sobą, przy-  
 właszczyć sobie nie może, ani Konfederacyi rozwią-  
 zywać, bez uskutecznienia iey zamiarów, mocn m  
 nie jest. Ze nikomu Narodowi obwieszczać w tym po-  
 wszechnym wolnego czucia skrepowaniu do zwołania  
 Obrad Prawodawczych godziłoby się nie mogło, i cno-  
 tliwiecy nie przystało, bo albo burzycielem przeciwko  
 Rządowi tenby być musiał, albo gdyby przewodnik rzą-  
 du dopuścił się na to podpisać, popełniłby bezprawie,  
 którego Narod słuchać nie powinien, które legalnym być  
 nie może, iako przeciwne opisom związku Generalnego.  
 Zabraniać tego powinna cnota, charakter, wierność dla  
 Ojczyzny: A jeżeliby przemoc słuchać kazala, ugię-  
 ty nikczemną podległością, dobie przez własne ra-  
 mie nieszczęśliwey Ojczyzny. Przytym wszystkim  
 protestuję się, i protestować się zawsze będę. — A.  
 Kazimierz Skorkowski Kons: Gener: Konf: Kor: mpr: =  
 wydać zaleca, i takowa Protestacya z Akt i pod pie-  
 częcią Konf: Gener. O. N. jest wydana.

*Tadeusz Micowski R. G. K. Kor: (L.S.)*

Czytał podług Akt Kropiwnicki.

*Wypis z listu z Łabunia dnia 28. Marca 1793. Roku.*

Wieści o nastąpić mającey wojnie między Por-  
 tą i Moskwą żadnego niemaia. do prawdy podobień-  
 stwa. Pogłoski te zdają się gruntować na tym, że  
 ustawiczne marsze woysk *Rossyjskich* zmierzają ku  
*Dniestrowi*. Artylleryą z 66. armat złożoną dotąd w  
*Polonnym* będącą po różnych rozdzielono korpusach,  
 którą i teraz transportują. Dnia onegdajszego przy-  
 trzymano dwóch ludzi różne języki doskonale u-  
 miejących; jednego w mundurze *Officerskim Rossyi-*  
*skim*, drugiego po *Kozacku* na ordynansie niby u

pierwszego będącego. Obydwa mniemają być szpiegami, których odesłano tu do *Łabunia* do Generała *Kre-  
czetnikowa*.

Z *Gdańska* dnia 29. *Marca*. Dnia wczorayszego w sam dzień wielko-czwartkowy Prusacy fortyfikacye tutejszego miasta i fortecę *Minden* obięli za nadeślaną od Króla Jegomości Pruskiego z *Frankfurtu na Menem* rezolucyą, iż dla ułożenia się z miastem przybędą wkrótce z *Berlina* Kommissarze, byleby Magistrat otworzyć bramy i w przeciągu 24. godzin woysko Pruskie w mury swe wpuścić kazał. gdyż po takowym upłynionym czasie najmocniejszy miał rozpocząć się atak i bombardowanie miasta.

Magistrat niewidząc innego sposobu ocalenia od ruiny domow swych i magazynow, wszedł z Generałem *Raumer* w ugodę, mocą której Biskupią (*Bischofsberg*) i (*Hagelsberg*) góry, tudzież fortecę *Minden* obiąć najprzód, a potem w mury wnieść miasta Prusakom dozwolił.

Około godziny 11. przed południem Prusacy weszli bramą nazwaną *Majorowską* do miasta, a gdy prześworem pomiędzy wewnętrznemi wałami i fortyfikacyami maszerowali, niespodzianie tłum społecstwa wpadł na wały wewnętrzne, i tak z armat na Woysko Pruskie, iako i z ręczney strzelby zaczął strzelać. Prusacy, którzy już fortyfikacye murowane trzymali, nie zwłocznie armaty iak zwyczaj wymierzone za miasto, wewnątrz obrócili miasta, i na zgromadzone kupy na wałach wewnętrznych będące dawać ognia zaczęli. Poległo nieco z obu stron, inni pokaleczeni. Powstał w całym mieście rozruch wielki. Prusacy mniemali, że zdrada. *Gdańszczanie* w ostatnim zamieszaniu i powstęchnym wzasku! do broni! ratuy się kto mozesz! sami nie wiedzieli co się dzieie. Nakoniec owe bandy po wałach wewnętrznych miasta uwiłaiące się rozproszone pierzchnęły, i spokojność wróciła się zupełna. Prócz kilku prostych żołnierzy Pruskich, i *Gdańskich* owych

z pośród pospolstwa śmiałków, nikt znaczny w tym razie nie zginął, oprócz Pana Fryderyka *König* pło-tnem handlującego kupca, który w oknie domu nie dalekiego od wałów ciekawością zdięty przypatrywał się, zabity jest od kuli armatney.

Domy niektóre osobliwie w *Neigarten* szkodę poniosły. Pospolstwo dotąd jest rozżarzzone, iednak w spokoyności zostaie. Prusacy też rozdrażnieni dotąd, i nieufni, mają się na wielkiey ostrożności. Kommissarzów Króla Jmci Pruskiego tu przybycie lada dzień jest spodziewane, i dalsze umowy z miastem.

Od granic *Śląskich* dnia 26. *Marca*. Znowu tu gło-żą o kilku dywizyach woyska Króla Jmci *Pruskiego* wnieść do kraiu naszego mających. Już pod wsią *Kuźnicą* reparują mosty. Do miasta *Będzina* przybyło dnia 18. tego mies: 1,000. piechoty *Pruskiej*, a do miasteczka *Stukowa* piechoty z iazdą weszło do pát-tora tysięcy. Ci nieco wypocząwszy dalszy marsz przedsięwezmą, ale nie ma pewności dokąd. Zoł-nierze twierdzą, że pod *Krakow*, lecz to może tyl-ko być domniemanie i postrachy. Oznaymim, co daley nastąpi.

## Z A G R A N I C Z N E.

### A N G L I A.

Z *Londynu* d. 8. *Marca*. Wielki ów proces *Hasting-sa* (który już wiecznym zwać zaczynaia) odłożony jest do miesiąca *Kwietnia*.

Summy potrzebne do wydatków na morzu i lądzie woiennych wyznaczono.

P. *Sheridan* przeciwko Ministrom przez trzy godzi-ny z wielką mową żwawością, iż sami kłótnie wy-mysłili, iakoby mające w *Anglii* wkrótce nastąpić, aby pretext wynaleść woyny. Żaden Minister nie na to nieodpowiedział, więc Pan *Sheridan* dopraszał się, aby stosowne do tych zamieszkań papiery, iesli są iakie czytane były, i podał do tego stosowny pro-jekt, który iednomyslnie prawie był odrzucony.

Przybyło do *Douvers* 400. Francuzów. Ci wdzięczność oświadczają W. Brytanii za względne sobie przyjęcie pod opiekę i praw i rządu słodkiego.

P. *Rawdon* wnosi projekt za dłużnikami, aby w więzieniu zostających los był ulżony. Prosi o odmianę rygoru. Kanclerz *Loughborough* chwali ten wniosek, że i ludzkości i *Rawdon* sercu przynosi honor. Ale powiada, że te więzienia powinny być raczej poprawą, nie zaś osób tam osadzonych zepsuciem, i dla tego przyrzeka, że bill do tego stosowny ułożony będzie.

Sessya dnia 12. Marca. Zachodzi skarga na te osoby, które pod czas sessyi Parlamentu nie bywają przytomne. Naypierwszy Lord *Kensington*, aby w areszt był wzięty doprawa się wielu. Jednak uwolniony jest przez wzgląd na wiek podeszły. Pan *Young*, kapitan *Berkeley*, i O-*Taylor* póki się nieskończyła sessya w areszcie być i karę pieniężną zapłacić musieli.

P. *Pitt* w Izbie niższej stan skarbu tak w przychodach, iako wydatkach cały okazuje. Wypada z rachunku, że na wojsko lądowe morskie, i artylleryą w czasie terażniejszy wojny do roku trzeba 8,734,040. funt: szter:

Gdybyśmy nie byli w stanie wojny mówi dalej, oszczędziłoby się 2. milliony na umorzenie długu Narodowego. Jednak nie trzeba się troszczyć (mówi dalej) przynajmniej 2. lata możemy jeszcze wojować nowych nie stanowiąc podatków. Nie zabieramy się do wojny, ani przeciw nauce Lutrów, ani Kalwinów, ale przeciw nieprzyjacielowi, który chce porządek towarzystwa ludzkiego ze wszystkim przewrócić, który usiłuje wrzucić nie zgody nasienie między Królem, Parlamentem i Narodem, aby potym obalił Monarchią, która jest fundamentem najmocniejszym Konstytucyi naszej. Mówmy z temi nieprzyjaciółmi rodzaju ludzkiego, nie już usty, ale ogromną armat naszych pałeczką. W tak słusznej

sprawie nie należy przestać inaczej walczyć, chyba z życiem razem.

Parlament *Irlandzki* w *Dublinie* przyjął bill wielce dla *Katolików* pożyteczny. Według tego *Katolicy Rzymscy* prawie równe prawo mieć będą z *Protestantami*. Wszystkie urzędy cywilne i wojskowe sprawować mogą, także być *Kommissarzami* co do publicznych dochodów, tudzież *Profesorami Medycyny* w *Akademiach* i nawet obranemi być mogą na miejscach wakujące w *Parlamencie*. Otrzymali zatem wszystkie przywileje, które przez tyle im lat bronione były.

Z *Londynu* dnia 19. *Marca*. W przeszłą sobotę *Londyn* i cała *Anglia* przez zbankrutowanie domu *Bruton, Forbes* i *Gregory* w okrutne zamieszanie wpadła. Bank ten w tym znajdował się kredycie, iak *Nacyonalny*. Całe systema handlowe z tej okazji wielki cios odebrało. Dwa inne domy w *Londynie* i wiele *Kupców* w *Liverpoolu* równie cierpią. Jeszcze słychać nie było o tak wielkim bankructwie.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* dnia 10. *Łutego*. W pośrzed największej całego *Paryża* niespokojności z przyczyny porażek *Belgickich*, naywięcey składano w rozmaitych piśmach winy na *Deputacyą woyskową*, że wcześniej nowych *Rekrutów* nie posłała, że *Dumourierowi* żywności, i pieniędzy nie dostarczono, że *Obywatele St Jean, Espagnac, Malus* *Przyjaciele Dumouriera*, i w ekonomicie *Obozowey* pomocnicy pobrani byli w areszt, i że temaż *Dumourierowi* traktamentu 100. tysięcy odnowiono. Wszystko to (głosily też pisma) że dzielność zwyciężkiego wstrzymało oręża, któryby dawno, gdyby nie takie zawady, potrafił nieprzyjaciół za *Ren* wygnąć, i tam pamiętną zemstę o krzywdy *Rzpltey*, w późne wieki zostawić. Prócz takowych zażkarzeń, na *Konwencyą Narodową* składali żurnaliści winę, gdy ta wiedziała już od pierwszych dni *Stycznia*, iż z całą *Europą* przyidzie wołować, a

jednak aż dopiero teraz od 8. dni zakrzętnęła się około zaciągania Rekrutów, i potrzeb wojennych opatrzenia. Takie skargi wrazenie w umysłach pospółstwa czyniące przyczyną były, że *Duhem* wniósł projekt do Konwencyi Narodowej, aby z sali wygnać wszystkich Zurnalistów, którzy pod płaszczem patryotyzmu, w samej istocie do rozruchow kontra-rewolucyi lud wzbudzaia. Mimo spór mocny, prawo wolności drukowania ten zapęd wstrzymało. Konwencya do dziennego porządku przystąpiła. Nie zrażona bowiem takowych klęsk ogłaszaniem, dekretowała, iż przyłączone są do Francyi *Lowanium*, *Ostenda*, i *Namur*.

Wielkie zachodzą skargi na sessyi Jakobinow przeciwko Generalom w *Belgium* i *Hollandyi* wojującym. Towarzystwo Jakobinow z miasta *Givet* pisze, iż w niebezpieczeństwie głodu ta Forteca zostaje. *Dumouriera* nazywa zdrajcą za takowe Obywatelow broniących swej Ojczyzny zaniedbanie.

*Hebert* powiada, iż lud zprzykrzył już sobie w Rewolucyi: Jakże więc chcecie, aby ten lud, który przez 4ry lata samemi tylko się łzami karmi, zdradą teraz otoczony, nie przykrzył nakoniec sobie coraz do zguby mocniej bydl popychanym? Skarży się i na swoich Jakobinow, czyli Montagnistów, że nie zawsze bywają na sessjach Konwencyi Narodowej.

Po postanowiono: aby za każdą niebytnością, wszyscy podpadali censurze, a za drugim razem, aby w sali regestr takowych był przybity.

*Saint Huruge* odzywa się: że niebezpieczeństwo w Ojczyźnie wielkie, gdy Obywatel *Egalité* dla tego samego imie sobie wybrał *Równości*, aby wygórował nad równość. On to, powiada, kiedyśmy wszyscy przysięgali, a *la Liberté & à l'Egalité* skryty wynalazł sposob, aby i iemu razem od wszystkich przysięga wykonana była *à l'Egalité*, i dla tego jedynie to sobie przybrał w ten czas właśnie imie. A teraz w *Bruxelli*, alboż nie wiecie co się stało? gdy

młody syn iego *Egalité* uśdlił serce młodey iedney wielce tam wziętey znacznego urodzenia dziewczyny, iako ta zaczęła iawnie *Belgom* wrażać, iżby za rządę naywyższego kraju ogłófilo tego walecznego w potyczkach Kawalera. Tak iest powiada *Saint Huger*, żyie ieszcze, żyie, i owszem coraz się bardziey wzмага przekłęta fakcya *d'Orleanow*! Nie prawda, zawołano z wielu mieysc razem, i zaraz towarzystwo przystąpiło do porządku dziennego.

Wiele Osob znowu przeciw *Dumourierowi* i innym Generalom żwawie mówi, aby surowie sądzeni i karani byli. Na te słowa innych nie mało głosow odzywa się: Tak iest! tak! trzeba nam *Dumouriera* głowy!

*Tallien* żada, iżby *Claviera*, *Beurnonvilla*, *Lebruna*, i wszystkich Ministrów wygnano, a potem aby *Marat* choćby uskutecznić projekt, który dawno twierdził, że ieszcze ze 200. tysięcy głów zwalić trzeba, byleby przeciwników rewolucyi do szczeru wygładzić.

*Desfieux* mówi: Powtarzają nam ustawicznie, że Konwencya Narodowa iest dobra, niechże ona chwalebne czynności wykonywaiąc, tego nam dowiedzie. Ale iesli dobra iest, czegoż cierpi dłużej *Claviera*, *Beurnonvilla*, *Lebruna*? Trzeba wszystkich wyciąć zdrajców. (wielkie okłaski) Trzeba, iżby *Dumourier* oskarżony był, i przez sąd ukarany, trzeba odezwało się wiele głosow, i tego, i wszystkich Generalów Belgickich sądzić i karać. Doradzaią nakoniec, aby *Rolanda* naypilniey strzedz, i wszystkich Girondinow gdyby nie uleciały te nocne jaki. Potwierdzono takowe żądanie z wielkimi applauzami.

Ten osobliwszy portret czynności klubu Jakobińow zawiera okropne iakieś dalsze konsekwencye, które muszą kiedyzkolwiek wydobyć się z pod zasłony.

*Dnia 21. Marra*. Wielu Deputowanych z różnych Sekcyi Paryzkich gwałtownie depraszać się zaczyna iżby iak nayrychley był ustanowiony Trybunał Kryminalno Rewolucyjny. Zaczym następujące dekretowano Artykuły:

1mo. Trybunał Rewolucyjny weyrzy we wszelkie zamiary, spiski, i zamachy przeciwko wolności i najwyższej ludu władzy, tudzież przeciwko iedności, i bezpieczeństwu tak wewnątrz, iako i zewnątrz Rzeczypospolitey, nakoniec przeciw układom wszelkim przywócenia Królestwa, a razem przeciwko wszystkim występkom stosującym się do fabrykacyi assygnatów.

2do. Trybunał składać się będzie z 10ciu Sędziów, którzy się rozdziela na 2. Sekcye. Trzey Sędziowie mogą rozpoznać doniesioną iaką czynność w którykolwiek sekcyi.

3to. Sędziowie od Konwencyi Narodowej będą wybrani. Po imieniu wzywani Reprezentanci wybiorą tych sędziów większością głosów, tak iednak, iżby ta większość przynajmniey 4tey części wotujących wyrównywała.

4to. Przy trybunale oskarżyciel publiczny i dwóch dodanych pomocników od Konwencyi Narodowej znajdować się będą. Sześć też osob mających obowiązek czynić redakcyą dekretów stosujących się do oskarżenia przez Konwencyą Narodową uczynionych, przydane do tego trybunału będą.

Tegoż dnia Konwencya dekretowała, iż Generałowie *Lanoue* i *Stengel* są w stanie oskarżenia. Oba w areszt będą wzięci i przed kratki Konwencyi Narodowej stawieni. Papiery ich popieczętować kazano.

Donoszą Konwencyi Narodowej, że nasz Minister *P. le Hoc* Hamburg opuścił; przeto Rada wykonawcza za rzecz sprawiedliwą uznała, aby na wszystkie Hamburga, Bremy i Lubecku statki embargo, czyli areszt był włożony, a za innemi, aby się uganiać, i one ciwytać iako nieprzyjacielskie.

Sławny w czasie rewolucyi *Manuel* pod czas rozruchu wszczętego w *Montargis* oyczynie swej zabity został. Schronił się on tam był złożyłszy urząd Deputowanego Konwencyi Narodowej.

Woylko nasze opiera się mocno *Austryakom* następującym na równinach niedaleko *Saint Tron*. Kwatera generalna w *Lovanum*, dokąd 11. dnia z *Bruxelli* Generał *Dumourier* przybył. *Breda* i *Gertrudenburg* w *Hollandyi* do mocney gotują się obrony. Generał *Arçon* w niebytności *Dumouriera* najwyższą ma kommandę w *Hollandyi*. *Klundert* fortecę opuściło nasze woysko, ale nie *Bruxellę*.

## H O L L A N D Y A.

Z *Hagi* dnia 23. *Marca*. Dotąd ieszcze *Francuzi* *Bredę* i *Gentrudenburg* posiadają. Zda się, że tych mieysc nieustąpią dobrowolnie. Codziennie tam zachodzą między naszymi i *Francuzami* utarczki. Xże *Brunświcki* *Fryderyk* ma główną kwaterę swoją w *Osteryk* o 3. mile od *Hertzogenbusch* przenieść. *Hollandrzy* z *Prusakami* zamysłają bombardować *Bredę*, a *Francuzi* najwyższe czynią przygotowania do silney obrony. Przyłączyło się także korpus *Austryackie* pod kommandą Generała *la Tour* do Xcia *Brunświckiego*.

## N I E M C Y.

Z *Herve* d. 8. *Marca*. Głoszą, że *Austryacy* w *Tongres* znaleźli 16. millionow w złocie, i znaczną summę w assygnatach.

Kawaler *Eden* z *Anglii* Posel nadzwyczajny do *Wiedeńskiego Dworu* przybył, i oddał Cesarzowi *Jmci* list kredencyalny. Traktat między *Anglią* i Cesarzem *Jmcią* dotąd nie jest zawarty, ale wkrótce spodziewany.

Pani *Pinault* przyjaciółka Generała *Mirandy*, która też była dawniey w przyjaźni z *van der Noot*, wzięta w areszt, i zaprowadzona do *Mastrichtu*. Mowią, że w czasie dobywania tej fortecy z pierwszej armaty sama wypaliła.

Z *Akwizgranu* dnia 28. *Marca*. Woysko Cesarzkie z *Tirlemont* pomykać się zaczęło do *Lovanum*. Żąd, że wyszły już *Francuzkie* woyska, głożą.

DODA-

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO  
Y ZAGRANICZNEGO.*W Sobotę dnia 6. Kwietnia 1793. Roku.*

*Lubo z Franksfurtu pod datą dnia 22. Marca piszą, że w czasie batalii pod Tyrlemont zginęło Francuzów do 18. tysięcy, a z Kliwii pod datą d. 23. Marca, iakoby do 10. tysięcy Francuzów w zabitych i ranionych polecało, iednak z rapportu samychże Austryaków następującego takie doniesienie tu kładniemy.*

*Z Kwatery Główney Xcia Generała de Cobourg o godzinie 8. z wieczora.*

Onegday strzelanie z armat cały dzień trwało, i pierwsza straż nasza z Tyrlemont wypędzoną została, dokąd dniem w przody weszła. Przez cały ten dzień stały naprzeciw siebie woyska w spokoyności, i wczoray. Dziś nieprzyiaciel z obydwóch skrzydeł nas atakować zaczął. — Lewe skrzydło nasze, które przy wsi *Neerwinden* stało pod Kommandą Generała *Clairfajta* tegi i żywy attak nieprzyiacielski wytrzymało, a chociaż nieprzyiaciel z tey wsi wypędził był naszych, iednak w niey potym utrzymaliśmy się. Xże Generał *Württemberg* prawym skrzydłem naszym Komenderujący uderzył na lewe nieprzyaciół skrzydło, gdzie 20. armat odebrał: z naszej strony samey poległo więcej nad 1,000. ludzi. Nieprzyaciół strata większa być musiała. Dziś w nocy o godzinie 1. poczęła się utarczka, i pewnie trwać będzie znowu do drugiey nocy, albo i do jutra, taki jest z obu stron zapal. Tak nasze woyska, iako i Francuzkie z nieustraszonym walcą mężstwem i odwagą. Gdy to piszę, mam doniesienie, że ieszcze nieprzyiaciel plac swoy utrzymuje, i *Tyrlemont* posiada.

*Z tegoż miejsca d. 21. Marca. Gdy d. 19. t. m. o samym świtaniu poznaliśmy, że do cofania się nieprzyiaciel przygotowania czynił, Generał nasz Leyt-*

nant *Benijowski* z korpusem za nim był wyflany, i d. 20. t. m. pułtory mile ścigał go aż za *Tirlemont*. Z tym wszystkim nieprzyjaciel w dobrym porządku i z wielką powolnością reysterował się. O samym południu całe wojsko naszą prawą stroną obok *Tirlemont* poszło i obozem stanęło przy *Gethebach*. Tegoż dnia Pułkownik *de Mylius* nieprzyjaciela z *Diest* ruszył, 50. ludzi wziął w niewolę, i armatę 1. z naszych zginął Kapitan, i ludzi 50.

Dla nadzwyczajney Francuzów odwagi, zwycięstwo nasze bardzo wiele nas kosztuje w zabitych i ranionych. Liczymy ogółem do 1,500. Major *Hugo Odonell* zginął, a Generał *Rebach*, Pułkownik *Rische*, i wiele innych officerów rannych.

Nieprzyjaciel stracił do 30. armat. Mniemamy, że w zabitych i ranionych stracił do 4,000. Wzięliśmy 200. ludzi w niewolę. Teraz pomknął się do *Herrnkals*. My dziś w spokoyności.

#### T U R C Y A.

Z *Stambulu* dnia 10. Lutego. Przeszły W. Wezyr *Jussuff-Basza* miasta *Gioddach* nad morze czerwonym został Gubernatorem. Przez takową dostojność zda się, iż nieprzyjaciele znaleźli sposób jego przyspieszyć zgubę. Teraźniejszy W. Wezyr oświadcza się, iż chce złożyć swój urząd dla swojego poprzednika, bywszego Kaymakana *Schadar-Mustaphy*, który jest Baszą w *Moresi* i szwagrem W. Wezyra.

Dla politycznych przyczyn Porta Hospodara *Woloskiego* na *Moldawii*, a tego na *Woloskiego* zamieniła.

*Numan Bey* otrzymał rozkaz fortecę *Izmailów* według planu P. Köhler Generała *Brabantkiego* odnowić.

Przeznaczony Posel Turecki do Moskwy *Mehemet Reichs Effendi* z nadzwyczajną okazałością i asystencyą 300. osób w drogę wybrał się. Kosztowne podarunki dla dworu *Rosyjskiego* w kleynotach i perłach wiezie. Między innemi bardzo drogi ma Turecki namiot perłami i rubinami sadzony dla Imperatorowej Jmci.

Porta wszystkie fortece naprawiać kazała. Wyfzły rozkazy, aby się morską usposobić do żeglugi. W czym *Angielscy* Oficerowie wiele pomagają. Baron Brentano, ponieważ do Tureckiej służby nie jest przyięty, przeto wkrótce do *Anglii* wyjeżdża.

Rozchodzi się wieść, że kilka okrętów na *Archipelagu* mające bandery *Moskiewskie* od fregaty *Francuskiej* zabrane są.

## F R A N C Y A.

Z Paryża dnia 14. Marca. Część wielka tuteyszego miasta za kommandanta generalnego Gwardyi Narodowej Paryzkiej zamiast *Santerra*, stara się ogłosić *Ludwika Filipa Egalité* syna przeszłego Xięcia. Bardzo tu wielu mówi o nowym *Dyktatorze*, iżby ten miał najwyższą władzę sprawowania interesów Rzeczypospolitey. Gdyby do tego przyszło, upadłby Klub *Jakobinów*.

## D O N I E S I E N I A.

Uwielomiamą się JP. Teppera Kredytorowie, summy, które Czer: Złt. 500. nieprzenieszą u tegoż mający, iż dwaj Obywatele wspaniałą litością ujęci, a zatem żadney za to nagrody niechący, ofiarują dla pomienionych Kredytowów swym kosztem utrzymywanych sprawach obrońcę i prokuratora, a JP. Czoihański w Pałacu Rzpłtey Brühlowski zwanym mieszkający również bez żadney nagrody ofiaruje pretensye takowych Kredytowów pod numerami spisać, ułożyć i tymże obrońcem do promowania nadać, do czego według teraźniejszego miesiąca w dniu każdym czwartym od godziny 5. do 9. nazywa.

W Księgarni na przedmieściu Krakowskim wedle Zamku u F. C. Netto znajdują się następujące Książki: 1.) *Voyages autour du Monde de Cook* I. Relation des Voyages entrepris pour faire des decouvertes dans l'hémisphere meridional, & executés par Byron Carteret Wallis & Cook 4. Tomes. 2.) *Voyages dans l'hémisphere austral fait en 1772*. 75. 6 Tomes. 3.) *troisieme Voyages de Cook, ou Voyage a l'Océan pacifique pour faire des Decouvertes dans l'hémisphere Nord* &c. 3. Tomi. 4.) 3 grands Volumes contenant des Cartes & des Estampes gr: 8. à Paris relié en veau. Duc: 26. fl 12. (2.) *Histoire naturelle générale & particuliere par Mr le Comte de Buffon*. 52. Volumes contenant Oiseaux, Quadrupedes, Mineraux &c. &c. avec une grande Quantité des belles figures enluminées gr: 12. aux Deux pontes br: Duc 32. (5.) *Roland furieux, Poème heroique de l'Arioste, traduit par Mr d'Usieux* 4 Tomi: avec une Quantité des superbes Estampes, gr: 4. à Paris relié en Maroquin d'oré sur la tranche. Duc: 28.

Mateusz Sergel rodem z Miasteczka Kromolowa nie daleko Częstochowy będącego, ożenił się przed lat dziewiącią z Kryslyną Lipczykową

w Kościele Parafialnym tamiecznym, z tą zupełnego Roku nie przemiesz-  
kawfay odfzedł tey. wspomniona Karytyna Z. na odfzedłego upiśsza publi-  
cum, aby pożyczka mogła wiadomość o Zyciu lub zeysciu męża swego  
do Konsystorza Krakowskiego.

Na Ulicy zwanej Pawory, przy kofzarach Gwa dyi Koronney, w  
Dworku W. Jmci Pana Majora Pircha pod No: 1987 jest stancya do na-  
jęcia. Znaydują się dwa pokoje, i tyleż alkierzów, kuchnia, stajnia, wo-  
zownia i piwnica. Dalsze uwiadomienie w tymże dworku odebrać można.

Z Rezolucyi Pieszwietney Kommissyi Skarbu Koroni w Palacu Raptex-  
na Sali Dnia 9 Kwietnia bedzie Aukcyja czyli przedaż Sreber Stolewych  
y innych, o godzinie 10 przed południem.

Podaje się do wiadomości, iż sukcesorowie s. p. JW. Jozefa Ofso-  
lińskiego Wojewody Podlaskiego, znając powinność uszczuplenia się kredy-  
torom do substancyi tegoż niegdy JW. Wojewody Podlaskiego przez Dek-  
ret Konkursowy w Trybunale Lubelskim 1791. roku wypały po zupełną  
satysfakcyą odsyłającym. Lecz gdy widzą w terażniejszych czasach zata-  
mowany zupełnie kurs dzwonych Jurzydykcy i Dekretów, A zatem nie  
możność kontynuowania Dzieła zaczętego Kondescensyi Potior tatis po  
Dobrach tegoż niegdy JW. Wojewody Podlaskiego w różnych Wojewod-  
ztwach będących. Umyśliłi zgodnie wraz z kredytorami z mocy Dekre-  
tu ziazdowego już w tey okolicznosci dawniey zapadłego. Dobra tym  
czasem ruchome, to jest wielkie mobilia, meble, wina stare w Beczkach i bu-  
telkach będące, mody także, miedź, cynę, porcellanę, i bieliznę fiło-  
wą i inne rzeczy różnego rodzaju, które podpaść mogłyby ze szcuniu i  
niebezpieczeństwu w tych kitycznych czasach. Uroczyscie przez Au-  
kcyą Publiczną licytować, Ktora to licytacya zaczynać się będzie d. 10.  
Maj. Roku terażniejszego 1793. w Dobrach Wsi Ofsolimie w W. jewo-  
ztwie i Powiecie Sandomirskim leżących. na ktore to dzieło zaprasza  
się tych wszystkich, do których ta wiadomość dojdzie.

W Księgarni JP. Netto przy Zamku dostać można Medalle srebrne  
na pamiątkę Śmierci Ludwika XVI. wybite.

Dziennika R. E. Ner 15. czyli Tydzień 13. na 30. Marca R. te az-  
niejszego wyszedł z druku, zaymnie wsobie (1) Raport Warszawski pr y-  
jezdnych i ojezdnych od 19. do 23. Marca. (2) Dobra Ziemiakie i Miey-  
skie do przedania (3) Regestr materyi z trzech Miesięcy Dziennika R.  
terażniejszego. kosztuje gro: 15. w Warszawie w Drukarni za nowo-  
miejlką bramą na Ulicy Freta Nro 272.

Podaje się do wiadomości iż pewny Jmć zgubił w Tygodniu przesz-  
łym Pugilares z florki czerwoney z tasmą koloru ponsowego z czarnym  
przerabianą, w którym znaydował się Wexel Niemiecki z podpisem Kwa-  
tendorff i Blankiet przez JW. Jmci Xiędza Antoniego Szydł wskiego, na  
Czer: ZH. 50. na papierze Steplowanym ceny ZH: 1. napisany, oraz inne  
przyłączone papiery. Ktoby zaś one znalazł niechay raczy donieść do Ka-  
mienicy JJ PP. Egerzdorffow na drugie piętro w Rynku M. S. W. sytuo-  
waney, pod Nrem 40. przyzwolą za to odbierze nagrodę. Temuż samemu  
d. 3. Kwietnia, rano Człowiek imieniem Wincenty Szuszczykiewicz rodem  
z Groyca, wzrostu miernego, twarzy pociągley czarniawy, oczow wypuk-  
łych, koloru czarnego, włosow rudawych, młaiący lat około 19 w Liberyi  
nowey, zupan zielony, Kapota popielata z wylogami zielonemi, kszurkiem  
popielatym z zielonym przerabianym obszyta, pas siatkowy, kapuza zielona  
z czarnym barankiem. Zabrawszy rzeczy wiele, uciekł. Ktoby takiego ia-  
ko zbiega bez żadnego zaświadczenia przytrzymał, niech raczy dać znać  
do teyże Kamienicy, a przyzwolą odbierze nagrodę.